

W konkluzji autorka stwierdziła, iż tradycyjny izolacjonizm USA był nadal wyznacznikiem ich polityki w Europie w dobie Locarno.

Ożywiony przebieg dyskusji kończącej pierwszy dzień konferencji nadało wystąpienie prof. dr. hab. Andrzeja Skrzyпка, który sceptycznie odniósł się do tez zaprezentowanych przez J. Farysia i J. Jekiela, a dotyczących rzekomo antysowieckiego porozumienia Londynu i Berlina. Z kolei jego krytyczna ocena Aleksandra Skrzyńskiego i Józefa Becka jako ministrów spraw zagranicznych spotkała się z repliką M. Baumgarta i H. Bułhaka. W odpowiedzi na pytania prof. Baumgart określił mechanizmy, które w brytyjskiej demokracji kształtowały politykę zagraniczną. Dyskusję, w której głos zabrali również prof. J. Faryś i dr hab. J. Kiwerska, podsumował prof. A. Czubiński.

Drugi dzień obrad rozpoczął dr Andrzej Essen, który przedstawił kierunki polityki zagranicznej Czechosłowacji przed i po konferencji w Locarno. Autor dokonał analizy ewolucji stanowiska Pragi od rezerwy wobec koncepcji traktatu aż po uznanie go za przełom w stosunkach międzynarodowych rozpoczynający okres ładu i bezpieczeństwa w Europie. Na tym tle dr A. Essen zaprezentował wpływ Locarno na bilateralne stosunki polsko-czechosłowackie.

Stanowisko polskich ugrupowań politycznych wobec Czechosłowacji w obliczu Locarno to temat referatu dr. Henryka Walczaka. Według autora, stanowisko to było kontynuacją artykułowanych wcześniej poglądów. Ugrupowania nastawione antyniemiecko pragnęły zbliżenia z Pragą, inne zaś, jak np. Piłsudczycy gotowi byli nawiązać współpracę z Czechosłowacją oczekując jednak podobnych zachowań ze strony Czechów, którzy – jak wiadomo – prowadzili raczej nieprzyjazną politykę wobec Polski.

Kolejny referat zaprezentował prof. dr hab. Bogdan Koszel. Autor zwrócił uwagę na wpływ jaki wywołał traktat na układ sił w basenie naddunajskim i na Bałkanach. Wyrazem zmian było między innymi zapoczątkowanie procesu penetracji gospodarczej Niemiec w Europie Południowo-Wschodniej.

Zebrani wysłuchali także referatów historyków łotewskich, doc. dr. Aivarsa Strangi i dr. Innesesa Feldmanisa. Pierwszy nakreślił stosunki między Związkiem Sowieckim a państwami bałtyckimi w dobie Locarno, zaś dr Feldmanis zaprezentował stanowisko opinii publicznej i ugrupowań politycznych Łotwy wobec Locarno.

Prof. dr hab. Maciej Brzeziński poświęcił swoje wystąpienie kwestii znaczenia i wpływu „Locarno” na przebieg międzynarodowych negocjacji rozbrojeniowych w latach 1926-1933. W konkluzji autor uznał, że układy w Locarno, choć uznawane przez Londyn, Rzym, i Berlin za gwarancję bezpieczeństwa, mimo wszystko nie stanowiły konstruktywnego elementu w negocjacjach. Nieobecny na sesji prof. dr hab. Henryk Korczyk przesłał organizatorom swój referat pt. „Wystąpienie Niemiec z Konferencji Rozbrojeniowej i z Ligi Narodów w 1933 r. a paktu lokarneńskiego”, który jak wszystkie inne znajdzie miejsce w materiałach opublikowanych po zakończeniu sesji.

Dyskusję zamykającą konferencję, w której udział wzięli między innymi prof. A. Czubiński, dr hab. H. Bułhak, dr J. Jekiel, podsumował prof. J. Faryś podkreślając konieczność nowego spojrzenia na problem układów w Locarno po 70 latach.

Anna Szczepańska

AUSTRIACKI INSTYTUT EUROPY WSCHODNIEJ I POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

W dniu 15 listopada 1995 r. gościł w Instytucie Zachodnim prof. dr Arnold Suppan, dyrektor Austriackiego Instytutu Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej (*Österreichisches Ost- und Südosteuropa-Institut*) w Wiedniu. Spotkał się on z pracownikami Instytutu zapoznając ich z kierowaną przez siebie placówką, a następnie wygłosił wykład zatytułowany: *Państwa narodowe i mniejszości narodowe w Europie pod koniec XX wieku.*

Wiedeński Instytut Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej należy od lat do bardziej znanych placówek badawczych tego typu w Europie Zachodniej. W odróżnieniu jednak od większości z nich w centrum prac badawczych nigdy nie był Związek Radziecki, lecz raczej obszar pokrywający się „z grubsza” z terytorium byłych Austro-Węgier. Sytuacja ta nie uległa zmianie także w ostatnich latach. W badaniach podejmowanych przez pracowników wiedeńskiego instytutu dominuje analiza szeroko pojętych procesów transformacji krajów postkomunistycznych. Szczególnie dużą uwagę poświęca się także problematyce mniejszości narodowych. Położenie geostrategiczne, jak podkreślił A. Suppan z jednej strony, a wejście Austrii do Unii Europejskiej z drugiej wymusza niejako podjęcie tych tematów. I tak np. w 1994 r. w najważniejszej serii wydawniczej instytutu ukazały się dwa tytuły: *Narody, narodowości, mniejszości. Problemy nacjonalizmu w Jugosławii, na Węgrzech, w Rumunii, Czechosłowacji, Bułgarii, Polsce, Ukrainie, Włoszech i Austrii 1945-1990* oraz *Rewolucja w Europie Środkowo-Wschodniej 1978-1989 ze szczególnym uwzględnieniem Węgier*.

Obok prac o charakterze monograficznym istotną część działalności wydawniczej instytutu stanowią edycje dokumentów, a nawet fotografii politycznej. Z nieukrywaną satysfakcją demonstrował A. Suppan drugi tom *Außenpolitische Dokumente der Republik Österreich, 1919-1938*. Należy tutaj także wymienić gromadzenie dzienników rządowych państw wschodnioeuropejskich oraz wydawaną od 1975 r. *Europejską Bibliografię Studiów Wschodnioeuropejskich*. Na oddzielną uwagę – na tle innych podobnych placówek naukowych – zasługują także prace działu geografii, kartografii i ekologii. Ich efektem jest m.in. publikacja atlasów i map, wśród których należałoby wymienić następujące: *Przyroda i zasoby Ziemi, Pierwsze społeczno-ekonomiczne następstwa procesów transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej, Struktura etniczna Europy Południowo-Wschodniej, Ekologia i wykorzystanie gruntów w Europie Środkowej*.

Realizacja wielu spośród tych zamierzeń była, jak podkreślił A. Suppan, możliwa dzięki wsparciu ze strony Federalnego Ministerstwa Badań i Nauki. Było ono również inspiratorem uruchomienia począwszy od 1990 r. przez wiedeński instytut placówek zagranicznych. Istnieją one w Bratysławie (z filią w Koszycach), w Brnie, Budapeszcie, Lublanie, Lwowie i Sofii. Partnerami są na ogół instytuty akademii nauk bądź uniwersytety. W każdej filii zatrudniony jest delegowany pracownik instytutu wiedeńskiego oraz osoba z kraju macierzystego. Do najważniejszych zadań tych placówek należą:

- rozwijanie kontaktów zawodowych między placówkami naukowymi w Austrii i danego kraju,
- popieranie współpracy między tymi placówkami poprzez organizację wspólnych seminariów, warsztatów, podróży studyjnych tudzież wspólne wydawanie publikacji,
- popieranie i ewentualna współpraca przy realizacji konkretnych wspólnych projektów badawczych.

Nawiązywaniu bądź intensyfikacji współpracy służyć mają krótkoterminowe pobyty studyjne w wiedeńskim instytucie oferowane naukowcom z krajów Europy Środkowo-Wschodniej przez Federalne Ministerstwo Badań i Nauki. W 1994 r. beneficjentami takich stypendiów było 74 badaczy. W tej liczbie 11 osób reprezentowało polskie uczelnie i placówki PAN. Nieco gorzej wypada Polska w zestawieniu czasopism i gazet sprowadzanych przez wiedeński instytut z naszej części Europy. Na ogólną liczbę 269 tytułów jest tam 19 pozycji polskich i aż 42 węgierskie, 28 rumuńskich i 26 bułgarskich.

Przedstawiając rozwój sytuacji mniejszości narodowych w Europie A. Suppan podkreślił, że przyczyn napięć, z jakimi mamy dziś do czynienia szukać należy w spuściznie dwóch totalitarnych systemów faszyzmu i komunizmu. Polityka narodowościowa prowadzona przez Związek Radziecki, posługująca się do celów politycznych pojęciem narodu radzieckiego, doprowadziła *de facto* do ubezwłasnowolnienia wielu narodów zamieszkujących to państwo. Nie bez znaczenia było także daleko idące przyzwolenie ze strony państw zachodnich. Znalazło to, zdaniem A. Suppana, swoje gorzkie potwierdzenie po sowieckiej agresji na Polskę 17 września 1939 r. Kręgi polityczne Europy

Zachodniej bez sprzeciwu przyjęły uzasadnienie Moskwy o konieczności ochrony mniejszości białoruskiej.

Rewolucja, jaka dokonała się w krajach wschodniej Europy stworzyła także szansę na normalizację sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych na kontynencie, na którym do tej kategorii należy aż 12% obywateli (wliczając w to także Romów). Do nie rozwiązanych problemów zaliczył prelegent m.in. napięcia między Słowacją i Węgrami czy Węgrami i Rumunią. W tej pierwszej sprawie, w wyniku francuskich mediacji, udało się wprawdzie z wielkim trudem uzyskać porozumienie, lecz do dziś nie zostało ono przyjęte przez parlament w Bratysławie. Jeszcze trudniejszy wydaje się spór rumuńsko-węgierski o prawa mniejszości węgierskiej w części Siedmiogrodu należącej do Rumunii. Mimo że od Jesieni Ludów minęło już sześć lat państwa te nie były w stanie zawrzeć jakiegokolwiek porozumienia w tej sprawie. A. Suppan zwrócił również uwagę, na fakt, że także w Radzie Europy nie dopracowano się jeszcze definicji mniejszości narodowej.

Zastanawiając się nad relacjami państwo – naród A. Suppan wyraził przekonanie, że w okresie ponownego integrowania się Europy błędem byłoby odrzucenie idei państwa narodowego. Ono bowiem właśnie, bardziej niż państwo wielonarodowe, zdaje się gwarantować bezpieczeństwo swoim obywatelom. W tym kontekście ciekawie zabrzmiała teza prelegenta o tzw. narodzie tytularnym (*Titularnation*), tj. takim, od imienia którego wywodzi się nazwa kraju.

W dyskusji mówiono o wielkich przesiedleniach w trakcie drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu. Ustosunkowując się do sugestii prof. Jerzego Kozeńskiego prelegent zgodził się, że „wypędzeni” Niemcy sudeccy przynajmniej do połowy lat trzydziestych identyfikowali się z państwem austriackim. Niemcami poczuli się wraz z rosnącą potęgą Trzeciej Rzeszy i stopniowym zapomnianiem o nich przez wiedeńską macierz.

A. Suppan odniósł się także w dyskusji do pytań o współodpowiedzialność Austriaków za zbrodnie okresu nazistowskiego. Generalnie rzecz biorąc do 1968 r. zabrakło w Austrii otwartej dyskusji na ten temat. Ale jeżeli nawet zdarzyło się, że osoby o niejasnej przeszłości pełniły znaczniejsze funkcje w okresie powojennym, to nie dotyczyło to na pewno członków *NSDAP*.

Sporo miejsca w dyskusji zajął konflikt w byłej Jugosławii. Przyczyn jego powstania upatrywać należy zdaniem prelegenta we wszechwładzy partii komunistycznej i restrykcyjnym systemie policyjnym. Sprawy konfesyjne nie miały znaczenia w rozpętanu wojny. Zdaniem A. Suppana rozwiązanie konfliktu proponowane przez amerykańską dyplomację nie daje rękojmi trwałego pokoju.

Tomasz Budnikowski

POLACY I NIEMCY: PODWÓJNE WYPĘDZENIE

Dnia 29 listopada 1995 r. w Instytucie Zachodnim w Poznaniu gościł red. Kazimierz Wóycicki, uznany publicysta poświęcający sporo uwagi problematyce stosunków polsko-niemieckich, dawny członek kolegiów redakcyjnych miesięcznika „Więź” oraz „Życia Warszawy”, obecnie dyrektor Instytutu Kultury Polskiej w Düsseldorfie oraz współpracownik Ośrodka Studiów Międzynarodowych przy Senacie RP i Fundacji Roberta Schumana.

Za przedmiot dyskusji obrano problematykę przesiedleń ludności polskiej i niemieckiej po II wojnie światowej. Swoje refleksje będące wprowadzeniem K. Wóycicki rozpoczął od podkreślenia, że wypowiada się jako publicysta, a nie historyk, co rzeczywiście było wyraźnie odczuwalne w toku dalszej dyskusji.

K. Wóycicki stwierdził, że obecnie w środkach masowego przekazu coraz częściej napotykamy tematykę powojennych przesiedleń i należy się spodziewać rozszerzenia tej dyskusji nie tylko